

Temat: Majowe kapliczki Maryjne.

Cel ogólny:

Zapoznanie dzieci z tradycją polskiego kościoła modlącego się do Matki Bożej w miesiącu maju.



Przebieg zajęć:

Pozdrowienie- Szczęść Boże, modlitwa Zdrowaś Maryjo.

I. Opowiadanie:

I. Opowiadanie: Była tam chyba od zawsze. Stała na skraju wsi, nieopodal szkoły. Taka zwykła, drewniana kapliczka. Najbliżej do niej miała stara Józefowa i dlatego mówiono, że to jej kapliczka. A ona dbała o nią, że aż miło. Sadziła wokół niej kwiaty, wyrywała chwasty, a jak przychodził maj, to ludzie nadziwić się nie mogli, że tak pięknie w kapliczce i kolorowo. To dlatego, że stara Józefowa jeszcze w zimie, kiedy w polu nie było pracy, robiła kwiaty z bibuły, a potem nimi ją przystrajała. Jak stara Józefowa zaczęła chorować, wyjechała do córki, i już tak na dobre nigdy na wieś nie wróciła. Owszem, przyjeżdżała wiosną, jak robiło się ciepło i pierwsze porządki zaczynała od kapliczki. Przecierała miękką szmatką figurkę Matki Bożej, zbierała pajęczyny i wygrabiła ze sporej już trawy suche liście, a w maju jak zwykle pojawiały się wokół figurki bibułkowe kwiaty. Aż któregoś roku stara Józefowa nie przyjechała. Chore nogi nie dały jej wstać łóżka. W następnym roku robiła już swoje kwiaty w niebie. Kapliczka stała się jakby niczyja i nikt, tak jak ona, o nią już nie dbał. Owszem, ktoś wygrabił liście, ktoś postawił kwiaty, ale to nie było to, co dawniej. Tej wiosny, kiedy uczniowie porządkowali szkolny ogródek i boisko, dziewczynki z szóstej klasy zapytały, czy mogą posprzątać wokół kapliczki. Pani się zgodziła. Potem przyjrzała się kapliczce i powiedziała, że trzeba ją trochę wyremontować, bo tu ówdzie deski spróchniały. Dzieci o wszystkim powiedziały rodzicom, a ci wspólnymi siłami wyremontowali kapliczkę, tak że wyglądała jak nowa. Od kilku lat nikt przy niej nie śpiewał litanii do Matki Bożej, bo ksiądz odprawiał nabożeństwa majowe w kościele, do którego było bardzo blisko. Ale kobiety ustaliły, żeby chociaż raz w tygodniu litanie przy kapliczce zaśpiewać, niech dzieci zobaczą, jak to kiedyś ludzie się modlili. Na pierwszym śpiewaniu byli chyba wszyscy, a jak skończyli śpiewać, to sołtys, choć chłop, łzę ukradkiem wytarł i powiedział: - Cieszyłaby się stara Józefowa, jakby zobaczyła jak tu pięknie. Podziękujmy teraz Matce Bożej za to, że mamy we wsi takie dobre dzieci, bo gdyby nie one, wszyscy byśmy się na siebie oglądali, a za remont kapliczki nikt by się nie zabrał.

II. Rozwinięcie:

Maj jest chyba najpiękniejszym miesiącem w roku. Obudzona z zimowego snu przyroda wprawia w zachwyt każdego, kto czuły jest na piękno otaczającego go świata. Trudno o tej orze nie zauważyć rozkwitających pąków na drzewach i krzewach, kwiatów na łąkach, rozśpiewanych ptaków, pachnącej świeżo zieleni. Morze śnieżnobiałego kwiatu otula sady owocowe, kwitną narcyzy, pachną konwalie i fiołki, modlitwa opowiadanie wykład łąki złocą się od jaskrów. Cała ziemia wygląda jak wspaniale utkany dywan, rzucony pod stopy Matki Bożej w miesiącu Jej poświęconym. Wydaje się, że rozbudzona kolorami i zapachem, ciepłym wiatrem i śpiewem ptaków ziemia, chce oddać cześć Tej, która całym sercem ją ukochała. Żyła bowiem na niej, chodziła po ziemskich drogach, przeżywała różne kłopoty, jakie są udziałem każdej ziemskiej matki. W wioskach, pośród lasów, łąk, na rozstajach i przy drogach stoją stare i nowe kapliczki ku czci Matki Bożej, która dla wszystkich ludzi żyjących na ziemi była ideałem najwspanialszego piękna i wielkości. Kapliczki te są drogowskazami naszego życia tu, na ziemi. Mniej czy piękniej wykonane, wszystkie są drogie, bo w nich jest myśl, że oprócz ziemskiej matki mamy też Matkę w niebie.

III. Praca plastyczna: Wzorując się na przykładowych kapliczkach umieszczonych powyżej zbuduj własną kapliczkę. Przygotuj pudełko po chusteczkach, czekoladkach, kolorowe ozdoby, kwiatki sztuczne, z bibuły, kolorowe naklejki, piórka, koraliki, klej, nożyczki, oraz obrazek lub figurkę Maryi. Ozdób pudełko aby przypominało kapliczkę.

IV. Na zakończenie zaśpiewaj piosenkę „ Chwalcie łąki umajone”